



**Biebrzański Park Narodowy** - w trosce o bagna

www.biebrza.org.pl

Osowiec-Twierdza 8, 19-110 Goniądz

tel.: +48 85 738 0620, 85 738 3000 wew. 233

fax: +48 85 738 3021, e-mail: biebrza@biebrza.org.pl



## **Mowa tu nie o znanej powszechnie pszczole miodnej, hodowanej w ulach, lecz o łagodnej pszczole samotnicy.**

**Pszczola samotnica** to nieżądląca pszczoła prowadząca samotny tryb życia. Samica zakłada osobne gniazdo lub kilka gniazd, do których zbiera pyłek kwiatowy. Następnie składa tam jaja. Zamyka gniazdo i ginie. Młode po wyjściu z jaj zjadają stopniowo zapas pyłku i rosną. Przeczekują zimę w swojej norce, a wiosną wychodzą na zewnątrz i cykl się powtarza. Pszczoły samotnice nie produkują miodu, ale wydajnie zapylają wiele roślin, w tym zioła, warzywa, drzewa i krzewy owocowe. W Polsce występuje wiele gatunków pszczół samotnic, od bardzo małych (wielkości mrówki) do znacznie większych od pszczoły miodnej. Najbardziej pospolite pszczoły samotnice to: murarka, nożycówka, miesierka, porobnica.

### **Są obok nas ... lecz coraz rzadziej**

Występują niemal wszędzie – także w naszych ogrodach lub dosłownie w naszych domach. Wykorzystują małe otwory w ścianach i w elementach drewnianych. Te, żyjące z dala od siedzib ludzkich zakładają gniazda w norkach ziemnych, stertach chrustu, drewna, słomy i pustych łodygach roślin. Dawniej były bardzo pospolite, ale w ostatnich czasach z powodu chemizacji środowiska, nowych mało ekologicznych ogrodów i domów oraz kurczenia się powierzchni „nieużytków”, są coraz rzadsze, a ponad 220 gatunków samotnic jest już zagrożonych wyginięciem. Podobnie, źle dzieje się z pszczołami miodnymi. Dlaczego? Odpowiada pszczelarz z Rosji Anatolij Koczetow: *„Pszczoły, tak samo jak ludzie, chorują, jeśli prowadzą nieprawidłowy tryb życia i niezdrowo odżywiają się. Gdy oswoiliśmy pszczoły i zaczęliśmy zabierać im większość ich własnej produkcji – miód, mleczko pszczele, pyłek kwiatowy, pierzgę, wosk, jad pszczeli, propolis – zarówno ludzie, jak i pszczoły zaczęli zapominać, jak pszczoły potrafiły przetrwać w dzikiej przyrodzie, 50 milionów lat temu. Wówczas zaopatrywały siebie same we wszystko. Obecnie natomiast oduczyliśmy je od tego. Stąd wynikają ich choroby. (...) Stan środowiska naturalnego jest naruszony. Wszystko to wywiera negatywny wpływ wobec pszczół.”*

Pamiętajmy słowa słynnego naukowca Alberta Einsteina, który przestrzegał, że jeśli wymrą pszczoły na Ziemi, to za cztery lata wymrą także ludzie.

### **Jak pomóc pszczołom?**

Pszczoły samotnice chętnie wprowadzają się do specjalnych domków, które możemy im samodzielnie skonstruować i umieścić w ogrodzie lub na leśnej polanie. Te pszczoły nie mają instynktu obrony gniazda i nie żądają! Spokojnie pozwalają się obserwować z bardzo bliska. W zamian będą zapylać nasze przydomowe rośliny. Czym więcej „przygarniemy” do naszego ogrodu pszczół tym większe będą nasze plony truskawek, porzeczek, jabłek,

czereśni, gruszek i wielu innych owoców. Ustawienie domków w lesie lub na polanie wpłynie korzystnie na bioróżnorodność tych miejsc.

W zależności od konstrukcji domku i użytych do jego budowy materiałów możemy obok pszczoł zwabić do środka takiego mini hoteliku inne pożyteczne owady zapylające (różne bzygi, motyle) oraz takie, które chronią nasze rośliny przed mszycami (złotooki, skorki i biedronki).

### **Domki to nie wszystko ...**

Zwykle pszczoły samotnice zbierają pożywienie w pobliżu swojego domku. Zadbajmy więc o to by nasz ogród lub polana leśna były dla nich bogatą stołówką! Posadźmy i pielęgnujmy w nich jak najwięcej roślin dostarczających pyłku kwiatowego i nektaru, potocznie zwanych roślinami miododajnymi. Zamiast „golfowego” trawnika stwórzmy kwiecistą łąkę, koszoną najwyżej 2 razy w roku. Unikajmy stosowania chemicznych nawozów i oprysków, które mogą być szkodliwe dla pszczoł.

### **Trochę matematyki**

Z 1 „przygarniętej” pszczoły możemy spodziewać się 10 sztuk nowych pszczoł w drugim roku, w trzecim – 100, w czwartym 1000 itd....

Okolo 1000 samic murarki ogrodowej wystarcza do skutecznego zapylenia 1 ha plantacji czarnej porzeczki lub 2 ha sadu jabłoniowego.

Okolo 1500 samic murarki ogrodowej może zastąpić w roli zapylacza 1 ul pszczoł miodnych.

Gdy przygotujemy domek o 100 norkach, mających różną średnicę otworów, to mogą w nich zdomować się już w pierwszym roku osobniki należące do 10 różnych gatunków.